

Umowy licencyjne i inne umowy transferu technologii a prawo konkurencji

Jak możemy przeczytać w „Prawie patentowym” prof. Du Valla, **cele gospodarcze i społeczne prawa własności intelektualnej oraz prawa ochrony konkurencji są w znacznym zakresie zbieżne**: „mają się przyczynić do uzyskania korzyści przez konsumentów i do skutecznej alokacji środków produkcji”. Relacja między tymi dziedzinami pozostaje jednak dość skomplikowana: propozycje w doktrynie, jak należy ją zdefiniować, są różne, niektórzy mówią o ich komplementarności, inni twierdzą, że pozostają one ze sobą w konflikcie. **Na poziomie wykorzystywanych środków ujawnia się niewątpliwie znaczące napięcie między tymi dwiema dziedzinami prawa**: podczas gdy prawo patentowe jest źródłem monopolu dla uprawnionego, jako że gwarantuje mu wyłączność korzystania z wynalazku, prawo ochrony konkurencji służy do wyrównywania pola gry, na którym rywalizują przedsiębiorcy.

W tym artykule przyjrzymy się **rozporządzeniu KE (UE) z dnia 21 marca 2014 r. nr 316/2014 w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 TFUE do kategorii porozumień o transferze technologii i spróbujemy poddać analizie rozwiązania**, które zostały w nim zaproponowane w celu znalezienia pewnej równowagi pomiędzy ochroną praw wyłączny-

ch z patentów a swobodą konkurencji w kontekście umów licencyjnych i innych umów transferu technologii.

Podstawa w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)

Na gruncie pierwotnego prawa unijnego te dwie wartości również pozostają pod ochroną. **Gwarancje ochrony własności, jak wskazuje prof. Du Vall, niewątpliwie należy rozumieć szeroko, jako odnoszące się także do własności intelektualnej.** Należy więc odnotować art. 345 TFUE, stwierdzający, że państwa członkowskie zachowują pełne kompetencje do regulacji prawa własności we własnych porządkach prawnych, czy też art. 36, który zastrzega, że możliwe jest stosowanie ograniczeń importowych i eksportowych ze względu na m.in. ochronę własności przemysłowej i handlowej.

Co się natomiast tyczy ochrony konkurencji, **należy zwrócić uwagę przede wszystkim na art. 101 TFUE, który zakazuje porozumień między przedsiębiorstwami** (a także wszelkich decyzji związków przedsiębiorstw i uzgodnionych praktyk), **mogących mieć wpływ na handel między Państwami Członkowskimi i których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz rynku wewnętrznego.** Następnie przepis wymienia (w niewyczerpujący sposób), jakiego rodzaju porozumienia, decyzje czy praktyki będą mieścić się w zakresie tego zakazu: np. będą wśród nich takie, które polegają na ograniczaniu lub kontrolowaniu produkcji, rynków, rozwoju technicznego lub inwestycji (ust. 1). Porozumienia takie (bądź decyzje) **obarczone są sankcją nieważności z mocy prawa** (ust. 2). Najbardziej istotna jest dla nas kolejna jednostka redakcyjna tego przepisu, która odnosi się do zwolnień z zakazu. Otóż, **w ust. 3 czytamy, że postanowienia ustępu 1 mogą zostać uznane za niemające zastosowania do każdego porozumienia lub kategorii porozumień między przedsiębiorstwami** (decyzji/praktyki), **które przyczyniają się do polepszenia produkcji lub dystrybucji produktów bądź do popierania postępu technicznego lub gospodarczego, przy zastrzeżeniu dla użytkowników słusznej części zysku, który z tego wynika.** Takie porozumienia nie mogą zarazem: a) nakładać na zainteresowane przedsiębiorstwa ograniczeń, które nie są niezbędne do osiągnięcia tych celów; b) dawać przedsiębiorstwom możliwości eliminowania konkurencji w stosunku do znacznej części danych produktów.

To właśnie kwestii zwolnienia porozumień o transferze technologii z zakazu dotyczy rozporządzenie, któremu chcemy uważnie przyjrzeć się w tym artykule.

Cele rozporządzenia

Cele rozporządzenia są dość jasno określone w preambule. Jej motyw trzeci wskazuje, że stawiane są mu dwa zasadnicze wymogi: **zapewnienie skutecznej ochrony**

konkurencji oraz zagwarantowanie przedsiębiorstwom odpowiedniego poziomu pewności prawa, przy czym podkreśla się, że „należy uwzględniać potrzebę możliwie jak największego uproszczenia nadzoru administracyjnego i ram legislacyjnych”.

Rozporządzenie precyzuje warunki, na jakich następuje zwolnienie umów licencyjnych z zakazu porozumień antykonkurencyjnych, o którym mowa w art. 101 ust. 1 TFUE.

Zakres przedmiotowy rozporządzenia

Rozporządzenie nr 316/2014 znajduje zastosowanie do porozumień o transferze technologii. W art. 1 ust. 1 lit. c zdefiniowano je jako (i) porozumienie o udzieleniu licencji na korzystanie z praw do technologii zawarte przez dwa przedsiębiorstwa na potrzeby wytwarzania przez licencjobiorcę lub jego podwykonawcę(-ów) produktów objętych umową; (ii) przeniesienie praw do technologii pomiędzy dwoma przedsiębiorstwami w celu wytwarzania produktów objętych umową, w przypadku którego część ryzyka związanego z wykorzystaniem technologii ponosi nadal cedent.

Porozumienie takie może stanowić nie tylko porozumienie w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale decyzję związku przedsiębiorstw lub uzgodnioną praktykę (art. 1 ust. 1 lit. a). Pod pojęciem technologii będziemy rozumieć natomiast takie prawa (lub ich połączenie, w tym zgłoszenia lub wnioski o zarejestrowanie tych praw) jak patenty, wzory użytkowe, prawa do wzorów przemysłowych, topografię układów scalonych, dodatkowe świadectwa ochronne dla produktów leczniczych lub innych produktów, w odniesieniu do których można uzyskać tego rodzaju dodatkowe świadectwa ochronne, prawa do ochrony odmian roślin, czy wreszcie prawa autorskie do oprogramowania; wreszcie w kategorii tej mieścić się będzie know-how (lit. b).

Kryterium zwolnienia: wielkość udziału w rynku

Rozporządzenie wprowadza jako podstawowe kryterium zwolnienia wielkość udziału w rynku: zgodnie z art. 3 ust. 1, znajduje ono zastosowanie **pod warunkiem, że łączny udział stron umowy w rynku nie przekracza 20% na rynku właściwym** lub na rynkach właściwych — **jeżeli przedsiębiorstwa są przedsiębiorstwami konkurującymi**. Jest to przypadek licencji horyzontalnych. W wypadku **gdy strony umowy nie pozostają w stosunku konkurencji**, a zatem w odniesieniu do licencji wertykalnych, **dochodzi do podniesienia progu do 30% udziału w rynku właściwym** (rynkach właściwych).

Rozporządzenie definiuje szczegółowo, jak należy rozumieć pojęcia rynku właściwego oraz przedsiębiorstw konkurujących.

Rynek właściwy z punktu widzenia prawa antymonopolowego to rynek, który tworzą towary uważane przez nabywców za substytuty (ze względu na ich właściwości, ceny i zamierzone przeznaczenie). **Prawo unijne rozróżnia w tym zakresie pomiędzy właściwym rynkiem produktowym** — rynkiem produktów objętych umową oraz ich substytutów (art. 1 ust. 1 lit. j), **a właściwym rynkiem technologicznym** — rynkiem praw do licencjonowanej technologii oraz ich substytutów (lit. k). Ważny jest zarazem element geograficzny — z rynkiem właściwym będziemy mieli do czynienia, gdy właściwy rynek technologiczny lub produktowy będziemy w stanie przypisać do określonej przestrzeni: obszaru, na którym warunki konkurencji są w dostatecznym stopniu jednolite oraz który może zostać wyodrębniony od obszarów sąsiadujących, ponieważ warunki konkurencji różnią się na tych obszarach w sposób odczuwalny (lit. l w zw. z lit. m).

Jeśli natomiast chodzi o przedsiębiorstwa konkurencyjne, należy zaznaczyć, że **możemy mieć do czynienia z konkurentami faktycznymi lub konkurentami potencjalnymi (Art. 1 ust. 1 lit. n)**. Do pierwszej kategorii będą należeć przedsiębiorstwa konkurujące na rynku właściwym, na którym udziela się licencji na prawa do technologii, tj. przedsiębiorstwa udzielające licencji na prawa do konkurencyjnych technologii. Do tego grona zaliczymy również przedsiębiorstwa, które wobec braku porozumienia o transferze technologii działają na rynku właściwym (lub rynkach właściwych), na którym (których) produkty objęte umową są sprzedawane. Natomiast o potencjalnych konkurentach będziemy mówić w przypadku przedsiębiorstw, które nie zawarły porozumienia o transferze technologii, natomiast działają na rynku właściwym, na którym prowadzi się sprzedaż produktów objętych umową lub możemy założyć, że w odpowiedzi na niewielki, lecz trwały wzrost cen względnych, prawdopodobnie zdecydowałyby się one przeprowadzić, w krótkim czasie, konieczne dodatkowe inwestycje lub ponieść inne niezbędne koszty dostosowawcze, aby wejść na rynek właściwy.

Najpoważniejsze ograniczenia dopuszczalności zwolnienia

W przepisach rozporządzenia pojawia się **wyliczenie pewnych niedozwolonych klauzul, z podziałem na licencje horyzontalne i wertykalne**.

W przypadku porozumień między przedsiębiorstwami konkurencyjnymi, zwolnienie z zakazu z art. 101 TFUE nie znajdzie zastosowania, jeżeli porozumienia te będą służyć takim celom, jak: ograniczenie zdolności strony do ustalania cen przy sprzedaży produktów osobom trzecim, ograniczenie produkcji, podział rynków lub klientów, ograniczenie zdolności licencjobiorcy do korzystania z jego własnych praw do technologii lub ograniczenie zdolności którejkolwiek ze stron porozumienia do prowadzenia prac badawczo-rozwojowych (art. 4 ust. 1).

Co się zaś tyczy licencji wertykalnych, zawieranych pomiędzy przedsiębiorstwami niebędącymi konkurentami, to w ich przypadku nie będzie możliwe skorzystania ze zwolnienia, jeżeli będą miały one za cel: ograniczenie zdolności strony do ustalania cen przy sprzedaży produktów osobom trzecim, czy też ograniczenie terytorium, na którym licencjodawca może biernie sprzedawać produkty objęte umową, lub klientów, którym może je sprzedawać.

Wykluczone ograniczenia

Przepis art. 5 wymienia **pewne klauzule, które jak wskazuje prof. Du Vall, „nie są bezwzględnie zakazane ani też nie korzystają automatycznie ze zwolnienia”, a wymagają „każdorazowo dokonania oceny ich pozytywnych i negatywnych skutków dla konkurencji”. Jeżeli taka klauzula zostałaby uznana za naruszającą art. 101 TFUE, to pozostałe postanowienia porozumienia dalej mogłyby korzystać ze zwolnienia.**

Jakie klauzule będą mieścić się w tej kategorii?

- wszelkie zobowiązanie (bezpośrednie lub pośrednie) licencjodawcy do udzielenia licencji wyłącznej / przeniesienia praw na licencjodawcę lub wyznaczoną przez niego osobę trzecią, w całości lub w części, w odniesieniu do własnych usprawnień licencjonowanej technologii lub własnych nowych zastosowań tej technologii, opracowanych przez licencjodawcę;
- wszelkie zobowiązanie strony porozumienia (bezpośrednie lub pośrednie) do niekwestionowania ważności praw własności intelektualnej, które druga strona posiada w UE (bez uszczerbku dla możliwości wypowiedzenia porozumienia w razie kwestionowania przez licencjodawcę któregośkolwiek z praw do licencjonowanej technologii).

Dodatkowo w przypadku przedsiębiorstw niebędących konkurentami podobny reżim prawny znajdzie zastosowanie do klauzuli dotyczącej zobowiązań ograniczających zdolność licencjodawcy do korzystania z praw do jego własnej technologii lub ograniczającej zdolność którejkolwiek ze stron do prowadzenia prac badawczo-rozwojowych (chyba że to ostatnie jest niezbędne, aby zapobiec ujawnieniu licencjonowanego know-how osobom trzecim).

Kontrola Komisji Europejskiej

Komisja Europejska, czuwając nad zapewnieniem uczciwej konkurencji w obrębie jednolitego rynku unijnego, **wyposażona została w istotne kompetencje**, które warto odnotować w tym kontekście.

Po pierwsze, **może ona wycofać przywilej zwolnienia**, jeżeli uzna, że porozumienie o transferze technologii wywołuje skutki niezgodne z art. 101 ust. 3 TFUE. W szczególności KE może sięgnąć po ten środek, jeżeli dostęp technologii osób trzecich albo potencjalnych licencjobiorców do rynku jest ograniczony (art. 6).

Po drugie, **KE jest upoważniona do wyłączenia stosowania przepisów o zwolnieniach**, jeżeli równoległe sieci podobnych porozumień o transferze technologii obejmują ponad 50% rynku właściwego. Wyłączenie będzie skuteczne, jeżeli zostanie dokonane w drodze rozporządzenia, którego stosowanie rozpocznie się najwcześniej po upływie 6 miesięcy od jego przyjęcia (art. 7).